

Ks. HENRYK GERLIC

## ORGANIZACJA NAUKI W GIMNAZJUM CYSTERSKIM W RUDACH WIELKICH

1. Struktura Gimnazjum. — 2. Rozkład zajęć. — 3. Studium filozoficzno-teologiczne. — 4. Metody pracy dydaktycznej.

### 1. Struktura gimnazjum

Założone przez cystersów Gimnazjum, od początku swego istnienia oparte zostało na klasycznym wzorze gimnazjum jezuickiego. Rozpoczęło ono działalność jako szkoła czteroklasowa składająca się z klas: retoryki, poezji, syntaxy i gramatyki<sup>1</sup>, z biegiem czasu doszły do tego jeszcze dwie niższe klasy: principia i parva<sup>2</sup>, a w związku z powołaniem tu do istnienia „Szkoły Żagańskiej” pojawia się dodatkowo klasa preparandystów<sup>3</sup>.

Oprócz studia inferiora Gimnazjum posiadało też pewien załączek studiów superiora dość ściśle związanych z istniejącym w rudzkim opactwie wewnątrzklasztornym studium filozoficzno-teologicznym.

Funkcjonowanie takiej instytucji domagało się odpowiedniej kadry kierowniczej. Dopiero jednak od 1807 roku mamy do czynienia w Rudach z wyraźnie wzmiankowanym urzędem rektora<sup>4</sup>. Na podstawie analizy pozostawionych zapisów kronikarskich należy przypuszczać, że do tego czasu kierowniczą rolę w Gimnazjum sprawował każdorazowo sam opat. Przemawia za tym również fakt, że opaci otaczali Gimnazjum swoją specjalną troską i angażowali się z pełnym poświęceniem w jego rozwój<sup>5</sup>.

Co do funkcji prefekta to pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1780 roku, co do osoby o. Stanisława Misury, który jako aktualny przeor łączył z tym urzędem funkcję „prefekta scholarum”<sup>6</sup>. Pierwsza monogra-

1 *Origo humaniorum studiorum Raudae*, anno MDCCXLIV, 2, w Bibl. Sem. w Nysie.

2 Tamże, 28-29.

3 Tamże, 132.

4 Tamże, 240—242.

5 A. Nowack, *Die Priester der Cistercienser Abtei Rauden OS. 1682—1810 (1856)*, Breslau 1935, 19—20; *Origo*, 40—42.

6 *Origo*, 92.

fia poświęcona tej instytucji mówi jednak, iż szkoła rozpoczęła swą działalność pod kierownictwem prefekta o. Stanisława Misury<sup>7</sup>, czyli zakłada się tam ten urząd od początku istnienia Gimnazjum.

Znana była również w Rudach funkcja prefekta kamer, czyli wychowawcy zatrudnionego w konwikcie. Zatrudniano na tym urzędzie księży lub zakonników spoza konwentu cysterskiego<sup>8</sup>.

Niejednolity był w XVIII wieku czas rozpoczynania i kończenia nauki w gimnazjum. Kształtował się on różnie w zależności od ośrodka. Co do Gimnazjum w Rudach dość dokładnie, przynajmniej w pierwszym okresie jego istnienia, można określić daty rozpoczęcia nauki. Przypadało ono na początek listopada<sup>9</sup>, chociaż uczniowie i ich rodzice nie zawsze ściśle przestrzegali tego terminu<sup>10</sup>

Trudniej ustalić jakieś granice zakończenia roku szkolnego. Wiadomo, że w 1748 roku wielu spośród uczniów po wystawieniu 3. 09. sztuki o Józefie Egipskim 5. 09. udało się na wakacje<sup>11</sup>. Nie można jednak przesuwać terminu rozpoczęcia wakacji na dni przed 15 sierpnia gdyż wtedy co roku miała miejsce promocja do następnej klasy<sup>12</sup>. Z tego wynika, iż zakończenie roku szkolnego przypadać musiało na przełom sierpnia i września, co zdają się potwierdzać mające w tym czasie miejsce publiczne występy. W związku z tym wakacje przypadały na okres września i października. Co do innych dni wolnych od zajęć i wakacji świątecznych to zostały one pominięte milczeniem. Powszechnie znane były ferie Bożonarodzeniowe i wielkanocne.

## 2. Rozkład zajęć

Pierwsze dane o zajęciach w Gimnazjum przekazuje nam, choć tylko w ogólnym zarysie sprawozdanie Felbigera do Kamery Wrocławskiej. W sprawozdaniu tym zawiera on między innymi program nauczania stosowany w śląskich gimnazjach. Nauka w gimnazjum trwała 6 lat. Przez cztery lata uczono tam gramatyki języka łacińskiego, co zajmowało czas w klasach parwy, principiów, gramatyki i syntak<sup>13</sup>.

Początków składni, i to wyłącznie, uczono w klasie pierwszej gramatyki zwanej principiami<sup>14</sup>. Przerabiano tu odmianę rzeczownika, czasownika itd. Ponadto uczniowie ćwiczyli się w formowaniu zdań, próbo-

7 A. Potthast, *Geschichte der ehemaligen Zisterzienserabtei Rauden in Oberschlesien*, Leobschütz 1858, 164.

8 Prefektami byli: Joannes Grossman, Albert Douzeden - Francuz, ks. Ferdinandus Zawazoni z Mantui i ks. Joannes Kramnij z diecezji ołomunieckiej, o. Oliver Legiponte, benedyktyn z Koloni, ks. Jacobus Oudert, Flandryjczyk z Namur i prywatni prefekci paniczów de Oderfeld oraz von Wengerskich.

9 Podawana jest ta data kilkakrotnie w *Origo*.

10 B. Nietzsche, *Die lateinische Schule des Cistercienser — Klosters Rauden 1744—1816, eine Vorläuferin des katholischen Gymnasiums zu Gleiwitz*, Jahresbericht des Königlichen Katholischen Gymnasium zu Gleiwitz 1891, 14—15.

11 Tamże, 13.

12 Potthast, dz. cyt., 174.

13 Nietzsche, art. cyt., 33—34.

14 Tamże, 34.

wali łatwych wypracowań pisemnych oraz czytali wybrane listy Cycero-  
na i Katona<sup>15</sup>

W klasie zwanej „media classa gramaticae” lub po prostu w Rudach  
gramatica uczono zasad zamiany generibus nominum i participium oraz  
supinum<sup>16</sup>.

Program syntaxy obejmował gruntowne przerobienie składni i do-  
skonalenie się w znajomości gramatyki. Celem była nauka poprawnego  
pisanie i czytania po łacinie<sup>17</sup> Bogaty był również zestaw lektury z au-  
torów klasycznych<sup>18</sup>.

Nauka w klasie poezji polegała na poznaniu różnego rodzaju metrum  
oraz rymów obok reguł tzw. Quantitate syllabarum i pisania listów łaciń-  
skich<sup>19</sup> Praktycznie stosowano poznane wiadomości w ćwiczeniach po-  
legających na układaniu listów i wierszy<sup>20</sup> Dla lepszego poznania łaci-  
ny, dla pogłębienia i poszerzenia znajomości wyrażen, zwrotów, przykła-  
dów i argumentów cytowano poetów starożytnych<sup>21</sup>

Po przerobieniu tego materiału promowano do klasy retoryki. Prze-  
rabiano tu wiele z gatunków „Figuris verborum et sententiarum” oraz  
opracowywano tematy według określonego wzoru<sup>22</sup>. Nauka w tej klasie  
miała zasadniczo wyraźny charakter praktyczny. Ćwiczone się w dekla-  
macjach oraz komponowaniu mów<sup>23</sup>

W zasadzie program Gimnazjum rudzkiego pokrywał się z programem  
innych gimnazjów tego czasu. Były tu jednak — jak i na całym Śląsku  
— pewne odrębności, na które wskazuje już wizytacja Felbigera. Stwier-  
dza on mianowicie, iż w gimnazjach tych zamiast uczyć się klasycznych  
autorów i tłumaczyć ich na język niemiecki, bierze się i tłumaczy dowol-  
ne teksty na łacinę, co ogromnie zubaża sam język, gdyż zamiast starej,  
rzymskiej łaciny powstaje jakiś nowotwór pozbawiony całego piękna kła-  
sycznego języka łacińskiego. Opłakane skutki przynosi też ślepe trzyma-  
nie się zasad gramatycznych bez zwracania uwagi na styl<sup>24</sup>.

Dotychczas charakteryzowany program nauczania obejmował tylko  
naukę języka łacińskiego, lecz edukacja nie ograniczała się do tego, ale  
obejmowała i inne spośród nauk humanistycznych. Uczono w gimnazjach  
również języka greckiego<sup>25</sup>, ale poziom jego był wręcz katastrofalny,  
gdyż uczniowie prawie nic poza alfabetem i deklinacją nie mogli poznać,  
a już wręcz mowy nie było o próbie tłumaczenia jakiegokolwiek tekstu  
na ten język. Winę za to ponoszą sami nauczyciele, którzy niewiele poza  
tym posiadali wiadomości<sup>26</sup>

15 L. Piechnik, *Gimnazjum w Braniewie w XVI w.*, NP 7 (1958), 30.

16 Nietzsche, art. cyt., 34.

17 Piechnik, art. cyt., 30.

18 Tamże.

19 Nietzsche, art. cyt., 34.

20 Piechnik, art. cyt., 31.

21 Tamże, 31.

22 Nietzsche, art. cyt., 34.

23 22. 03. 1746 r. po odbytej wówczas „Academii” Franciszek de Raczek wygłosił  
samodzielnie ułożoną mowę o św. Bernardzie. *Origo*, 6.

24 Nietzsche, art. cyt., 34.

25 Tamże.

26 Tamże.

Obok języków uczono matematyki, geografii, śpiewu, muzyki, a ponadto przyswajała sobie młodzież pewne wiadomości z historii, przyrody, polityki. Retorzy, przynajmniej w niektórych ośrodkach, musieli przejść kurs dialektyki<sup>27</sup>

Nauka historii za czasów Felbigera ograniczała się do pamięciowego wkuwania materiału mimo pozorów, które stwarzało zaopatrzenie każdej klasy w odpowiednie podręczniki do tego przedmiotu. Były one jednak przestarzałe i dlatego skutki były raczej mierne. Podobnie zresztą przedstawiała się sprawa z nauką geografii odbywającą się w klasie poezji<sup>28</sup> Przedmiot ten obowiązywał także w Rudach. Potwierdzenie znajdujemy także dla nauki arytymetyki. W 1746 roku zapisano w kronice, że profesorem retoryki został o. Franciszek Wrazidło, „qui simul Arithmeticae traderet”<sup>29</sup> Podobną wzmiankę znajdujemy i w następnym roku<sup>30</sup> Profesorów arytymetyki wymieniono jeszcze imiennie w roku szkolnym 1797/8<sup>31</sup> i 1801/2<sup>32</sup>

W Gimnazjum, a na pewno w konwiktzie, przynajmniej w jego początkach uczono języka francuskiego, chociaż tylko niewielu spośród uczniów skorzystało z tego dobrodziejstwa<sup>33</sup> W roku szkolnym 1747/8 uczono również języka włoskiego, o czym świadczy notatka przy nazwisku Grossmana: „qui hoc anno pluribus idioma Gallicum et italiorum tradidit”<sup>34</sup> Języków tych uczyli też z pewnością, chociażby tylko swych podopiecznych prefekci niektórych z chłopów, zwłaszcza pochodzących z Włoch czy Francji.

W związku z założeniem w Rudach Szkoły Żagańskiej podniesiono tu także konieczność nauczania języka niemieckiego i osiągnano coraz lepsze wyniki tak, że można było w 1787 roku po raz pierwszy wystąpić z przemówieniem w tym języku<sup>35</sup>

Początek XIX wieku dla szkolnictwa śląskiego przyniósł kolejne, brzemienne w skutki zmiany. Wprowadzono między innymi w Rudach nowy plan zajęć, który mocno ograniczał łacinę na rzecz innych przedmiotów<sup>36</sup> Kolejnym ważnym wydarzeniem było wprowadzenie w roku szkolnym 1806/7 powszechnie obowiązującego planu zajęć. Obejmował on następujące przedmioty: w klasie I i II: łacina (8)<sup>37</sup>, historia Śląska (1), rachunki (4), geografia (2), gramatyka niemiecka (3), rysunki (2), muzyka (4), przyroda (1), historia naturalna (2), religia i moralna (1), konstytucja pruska (1), gramatyka łacińska (1), technologia (1), powszechna historia świata (1), deklamacja (1); w kasie III i IV: gramatyka łacińska (2),

27 W. Prądzyński, *Tzw. Akademia Chelmińska w latach 1680—1818*, NP 11 (1960), 205—206.

28 Nietzsche, art. cyt., 34.

29 *Origo*, 6.

30 Tamże, 8.

31 Tamże, 197.

32 Tamże, 226.

33 Nowack, dz. cyt., 19.

34 *Origo*, 11.

35 Nietzsche, art. cyt., 60.

36 *Origo*, 225.

37 Liczba w nawiasie oznacza ilość godzin tygodniowo. Zamieszczono ten plan w *Origo* na stronach 240—242.

styl łaciński (3), historia świata (1), wypracowanie pisemne (3), systematyczna historia naturalna (1), encyklopedia wszystkich nauk (1), klasycy łacińscy (1), klasycy łacińscy statarycznie (1), rysunki (2), muzyka (4), czytanie łacińskie (3), czytanie łacińskie stataryczne (1), czytanie łacińskie kursoryczne (1), religia i moralna (1), matematyka (2), gramatyka grecka (1), geometria (1), geografia (1), historia naturalna (1), historia Grecji (1), fizyka eksperymentalna (1); w klasie V i VI: wielcy klasycy (6), styl łaciński (6), teoria poezji i dykcji (3), starożytna sztuka rzymska (1), stara geografia (1), muzyka (4), encyklopedia (1), matematyka (2), gramatyka grecka (1), geometria (1), ascetyka (1), religia i moralna (1), „Metamorfozy” Owidiusza (2), historia świata (1), fizyka eksperymentalna (1), praktyka nauczania duszpasterskiego (1 — w klasie V), logika (1 — w klasie VI).

Analiza planu pozwala nam na lepsze zaobrazowanie sytuacji panującej w Rudach. Sam jego układ w pewien sposób rzuca również światło na przeszłość tej instytucji, dlatego iż profesorami pozostali ci sami ojcowie, którzy uczyli tu już dawniej, co pozwala sądzić, że sytuacja taka jaką on przedstawia panowała tu od dłuższego już czasu. Teraz natomiast doszło do bezpośredniego sprecyzowania i ukształtowania dawnego stanu w związku z ponownym erygowaniem pełnego Gimnazjum. Sytuacja taka mogła tu już zapanować po wizytacji dokonanej przez Felbigera, który następnie podał pewne wytyczne dla gimnazjów łacińskich. Polecił on mianowicie zwiększyć korzystanie z języka niemieckiego w wykładach kosztem łaciny<sup>38</sup>.

Aby właściwie ocenić poziom nauczania konieczne byłoby zobrazowanie planu nauczania odpowiednimi podręcznikami. Ale tutaj napotykamy na zasadniczą trudność wynikającą z tego, iż biblioteka klasztorna po sekularyzacji zakonu została przekazana różnym instytutom szkolnym na terenie całego prawie Górnego Śląska. Wiadomo tylko iż w związku z wielką wagą jaką przywiązywano tutaj do nauki języka łacińskiego wprowadzili mnisi do użytku specjalny podręcznik<sup>39</sup>. Chodzi tu zapewne o jakiś skrypt do nauki tego języka. Nic pewnego nie można powiedzieć o stosowanych w Gimnazjum podręcznikach do łaciny w czasie przed Felbigerem, który narzeka na panujące w tym względzie na Śląsku niedociągnięcia<sup>40</sup>. Wydaje się jednak pewnym, że stosowano tu przynajmniej niektóre z ukazujących się wtedy podręczników dla klas retoryki poezji, syntaxy i gramatyki.

### 3. Studium filozoficzno-teologiczne.

Studia filozoficzno-teologiczne trwały w Rudach przeciętnie od 4—5 lat. Spowodowane to było różnym przygotowaniem kandydatów do zakonu po odbytych studiach filozoficznych na Uniwersytecie we Wrocławiu. Wyjątkowo profesji z 1768 roku tylko przez 3 lata przygotowywali się do święceń po odbytych przedtem studiach filozofii w innych ośrodkach zakonnych. Podobna sytuacja zaistniała tu odnośnie o. Solicha, który po

38 Nietzsche, art. cyt., 37.

39 Potthast, dz. cyt., 170.

40 Nietzsche, art. cyt., 34—35.

trzyletnim studium teologii przyjął święcenia, jednak tenże już uprzednio przez 3 lata studiował w klasztorze teologię i jak twierdzi Nowack filozofię<sup>41</sup>. W dwu przypadkach czas od profesji do święceń przedłużono wyjątkowo do 6 lat<sup>42</sup>.

Studia filozoficzno-teologiczne podejmowano zapewne od razu po zakończonym nowicjacie i złożonej profesji w odróżnieniu od innych klasztorów cysterskich, gdzie jeszcze przez kilka lat uzupełniano wiadomości w zakresie szkół średnich, pogłębiano znajomość łaciny, a dopiero później przystępowano do studiów, które dawały prawo do święceń<sup>43</sup>. W wypadku Rud nie było tej konieczności, gdyż kandydaci do kapłaństwa rekrutowali się spośród uczniów Gimnazjum i posiadali odpowiednie wykształcenie w zakresie nauk humanistycznych, jakie było konieczne dla podjęcia studiów filozofii.

Wyżej zaznaczono, że studia trwały 4 do 5 lat. Trudno jest dokładnie rozgraniczyć ten czas między filozofię i teologię, gdyż ani razu nie zaznaczono tego wyraźnie przy charakterystyce zakonników. Przypuszczać jednak należy, że podobnie jak w innych ośrodkach cysterskich<sup>44</sup> tak i tu czas nauczania teologii wynosił 4 lata, a resztę czasu, czyli około roku poświęcano na naukę filozofii. Wyraźnie mówi się o nauce teologii w kilku przypadkach w latach 1789—1796, kiedy to kandydaci do święceń najprawdopodobniej w klasztorze pobierali naukę tylko w tej dziedzinie i to w wymiarze 4 lat, a filozofię studiowali we Wrocławiu.

Studia filozoficzne trwały 3 lata i obejmowały wykłady logiki, fizyki, metafizyki w ramach której uczono we Wrocławiu dodatkowo etyki<sup>45</sup>. Jako, że większość studentów przed złożeniem profesji odbywała studia filozoficzne w jednym z ówczesnych ośrodków uniwersyteckich, bądź w którymś z klasztorów możemy przyjąć, że po jej złożeniu tylko przez krótki czas powtarzano lub uzupełniano uzyskane tam wiadomości i przechodzono bezpośrednio do nauki teologii.

Związek z uniwersytetami w pewnym okresie został przerwany, ale w tym czasie same Rudy prowadziły swoje własne studium filozoficzne bezpośrednio następujące po ukończeniu Gimnazjum. Korzystali z niego ci absolwenci, którzy nie mogli ze względu na panującą sytuację polityczną kontynuować gdzie indziej nauki w celu dojścia do święceń kapłańskich, bądź zdobycia świadectwa ukończenia studiów filozoficznych. Sytuacja taka zapanowała w Rudach w 1757 roku, kiedy to około Wielkanocy otworzono w klasztorze kurs filozofii pod kierunkiem o. B. Maywaldera dla 16 kandydatów zmuszonych przerwać studia we Wrocławiu. Pozostali oni w Rudach do jesieni 1758 roku, a 4 z nich w tymże roku u o. Urbana Raczka pobierało naukę teologii. Ponadto jeden w tymże roku uczył się wraz z kandydatami do zakonu filozofii pod kierunkiem

41 Nowack, dz. cyt., 47.

42 Tamże, 37 i 39.

43 H. Leszczyński, *Z dziejów Kolegium Prowincjalnego Cystersów w Mogile*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, Lublin 1975, 431.

44 Tak przedstawiała się sytuacja w Kolegium Cysterskim w Mogile. Leszczyński, art. cyt., 436.

45 A. J. Nürnberger, *Zum 200 Jährigen Bestehen der katholischen Theologen-Fakultät an der Universität Breslau*, Breslau 1903, 47—51.

o. P. Opperskalskiego<sup>46</sup>. Podobna sytuacja zapanowała w Rudach w 1777 roku kiedy to ponownie spotykamy wśród uczniów Gimnazjum wzmiankę o studentach filozofii i teologii. Studiują tu późniejsi kapłani diecezjalni, profesori cysterscy oraz dwu świeckich. To samo powtarza się jeszcze w 1778 roku oraz w 1785/6, kiedy to jeden z uczniów po dwuletniej przerwie kontynuował tutaj przez 3 lata studia teologiczne<sup>47</sup>. Studia filozoficzne dla świeckich prowadził ponadto w Rudach od 1800 roku o. M. Slezina<sup>48</sup>.

Rudzcy cystersi stosunkowo łatwo zdobywali na początku XIX wieku stopnie naukowe we Wrocławiu. Świadczy to o wystarczająco wysokim poziomie ich studium, odpowiadającym poziomowi uniwersyteckiemu, przynajmniej w teologii.

Trudną rzeczą jest chociażby tylko ogólne przedstawienie zakresu studiów. Wiadomo tylko, że o. Błażej w 1757 roku uczył swoich studentów filozofii „a Sumulis”<sup>49</sup>, natomiast o. Opperskalski powtarzając w klasztorze około 1752 roku filozofię uczył się filozofii tomistycznej<sup>50</sup>. W klasztorach żebraczych i cysterskich przestrzegano w filozofii i teologii metody scholastycznej i nie było wolno odbiegać od metody św. Tomasza lub Dunsza Szkota<sup>51</sup>. Skądinąd wiadomo jednak, że tomizm jakiego trzymali się cystersi był już nieco zmodyfikowany przez czerpanie z prac teologów jezuickich. Całość zagadnień teologicznych dzielono na traktaty, a przy dowodzeniu słuszności poszczególnych tez posługiwano się metodą pozytywną<sup>52</sup>.

W związku z prowadzoną przez cystersów pracą duszpasterską konieczna była znajomość teologii moralnej i katechizmu. Teologia moralna obowiązywała już w programie Gimnazjum, a więc na pewno była ona wykładana i to w poszerzonym zakresie studentom przygotowującym się do święceń.

Już uprzednio dość dużo uwagi poświęcano w Rudach nauce prawa kanonicznego. Mało prawdopodobne wydaje się, aby w tym czasie przerywano wykładanie tej dyscypliny, ponieważ właśnie w XVIII wieku podejmowano szereg postanowień odnośnie do wprowadzenia nauki prawa w innych klasztorach<sup>53</sup>. Zaczęto też w tym czasie wprowadzać w Polsce studium historii Kościoła jako osobnego przedmiotu<sup>54</sup>.

Sprawą, do której wciąż przywiązywano wielką wagę i z którą wiązano wielkie nadzieje były publiczne dysputy mające miejsce zwłaszcza po zakończeniu studiów teologicznych, a przed święceniami. Student IV roku

46 *Origo*, 37.

47 Przedtem, zdaniem Nowacka, odbył on w klasztorze rudzkim studia filozoficzne. Por. Nowack, dz. cyt., 47.

48 Tamże.

49 *Origo*, 35.

50 Nowack, dz. cyt., 35.

51 Nietzsche, art. cyt., 36.

52 Leszczyński, art. cyt., 437.

53 W 1744 r. kapituła cystersów polskich podjęła decyzję, mocą której wprowadzono w Mogile wykłady tej dyscypliny i szczegółowo określiła ona sposób prowadzenia wykładów. Leszczyński, art. cyt., 436.

54 Tamże.

teologii bronił publicznie tez postawionych przez profesora. Na dysputy zapraszano często gości z innych klasztorów<sup>55</sup>, lub wyjeżdżano do nich na dysputy<sup>56</sup>. Jednak i tu wiadomości nam przekazane są bardzo skąpe i jako ostatnich wymieniają zakonników święconych w 1756 roku<sup>57</sup>

#### 4. Metody pracy dydaktycznej

O poziomie szkoły, o wartości i jakości wyniesionej z niej wiedzy decyduje bardzo często metoda pracy samego wykładowcy. Felbiger charakteryzując stan oświaty na Śląsku rzucił też okiem na stosowane w szkolnictwie metody nauczania. W szkołach przygotowawczych do Gimnazjum — a do takich możemy w Rudach zaliczyć klasy rudimentystów i preparandystów, a w pewnym sensie również parvy i principów — nauka polegała na opanowaniu słówek łacińskich, deklinacji i koniugacji. Wszystko to stało jednak na bardzo niskim poziomie<sup>58</sup>. Nie lepiej wyglądała nauka w samym Gimnazjum. Stosowano przestarzałe metody wykładów. Nie stosowano rozpowszechnionego już wówczas zwyczaju poszerzania w klasach wyższych wiadomości zdobytych lub zasygnalizowanych w niższych<sup>59</sup>. W związku z tym Felbiger postulował daleko idące reformy systemu nauczania, żądał zmian pracy dydaktycznej, a zwłaszcza zmiany metody<sup>60</sup>. Powszechnym dotychczas był zwyczaj, iż ten sam nauczyciel przechodził z uczniami z klasy do klasy i przerabiał z nimi cały materiał. Obniżało to efektywność pracy i nie przynosiło oczekiwanych rezultatów. Tak też było w przypadku Rud aż do 1807 roku<sup>61</sup>. Zmiana tej sytuacji stanowiła drugi zasadniczy postulat reformy szkolnictwa zaprojektowanej przez Felbigera. Żądał on aby dla każdej klasy zatrudnić osobnego nauczyciela, odpowiednio wykształconego i przygotowanego w „Praeparation” lub w powtarzaniu „humaniorum”<sup>62</sup>. Podkreślił poza tym konieczność korzystania z dobrych podręczników oraz czytania przez nauczycieli czasopism naukowych. Nie bez znaczenia dla nauki była też sprawa języka stosowanego w czasie wykładów. Będąca dość powszechnie w użyciu łacina znacznie utrudniała opanowanie materiału dlatego należałoby z niej zrezygnować na rzecz języka niemieckiego szczególnie w przypadku takich przedmiotów jak matematyka, wiedza o świecie, sztuka przemawiania i poezji, historia, geografia, biologia, historia naturalna, nauka o obyczajach, z równoczesnym położeniem nacisku na praktyczny aspekt wykładu tych dziedzin<sup>63</sup>.

Nie tak szybko jednak uległa zmianie metoda pracy pedagogicznej. Jak już zaznaczono dopiero w 1807 roku zaprowadzono w Rudach podział materiału pomiędzy poszczególnych nauczycieli. Do tego czasu każdy z nich miał powierzone sobie stanowisko w którejś z klas, a najczęściej zada-

55 S. Steffen, *Die Pflege der Wissenschaften und des Unterrichts in der Abtei Rauden*, Zisterzienser Chronik 32 (1920), 99.

56 Nowack, dz. cyt., 31.

57 Tamże, 34—35.

58 Nietzsche, art. cyt., 34.

59 Tamże.

60 Tamże, 37.

61 W 1807 roku wprowadzono tu nową metodę nauczania. Origo, 239.

62 Nietzsche, art. cyt., 37.

63 Tamże.



niem jego było nauczanie w kilku klasach. Dla przykładu można przytoczyć chociażby notatkę z roku szkolnego 1797/8: „Professore Rhetoricæ, Poeseos, Sintaxis, Geographiae et Congregationis Latinae Praeside P. Michaele Makosch: Professore Grammaticae, Principiorum, Parvae, Praeparandorum et Docente Scholae Normalis P. Eugenio Sollich”<sup>64</sup>.

Nowy podział lekcji z 1807 roku dał już możliwość lepszego i gruntowniejszego przygotowania się nauczyciela do zajęć. Pozwolił nauczycielom na podział materiału według ich zdolności i osobistych zainteresowań<sup>65</sup>.

W nauce łaciny posługiwano się w Rudach powszechnie stosowaną metodą tzw. „*signum locutionis*”<sup>66</sup>. Obok tego stosowano tu, szczególnie gdy chodzi o Seminarium nauczycielskie i praeparandy, metodę Felbigera<sup>67</sup>.

Sprawdzeniu wiadomości służyły kilkakrotnie w ciągu roku organizowane egzaminy. Pierwszy taki egzamin miał miejsce w Rudach 13.01.1745 roku „in qua omnes Grammatistae mediam Grammaticam recitarunt”<sup>68</sup>. W pierwszych latach istnienia Gimnazjum egzaminy przypadły zasadniczo na miesiące styczeń, luty, marzec oraz lipiec i sierpień. Obejmowały one cały obowiązujący w klasach materiał, a poprzedzone były inscenizacjami teatralnymi. Notatka pozostawiona przez kronikarza opisująca egzamin z dnia 29.08.1757 roku rzuca nieco więcej światła na to co uczniowie zdawali: „Synt: Prosodiam; Gramm: Synta; Princi: Gramm; Parvistae integra Principia recitarunt”<sup>69</sup>. O egzaminach w klasie retoryki świadczy pośrednio pozostawiona w 1789 roku notatka: „Rhetores, ut anno praecedente, ita et hoc anno, exemplariter se gesserunt, qua propter cum commendabilibus testimoniis dimissi sunt”<sup>70</sup>.

Oprócz tych egzaminów urządzanych w szkole przez profesorów przekazano dwie wzmianki o odbywających się egzaminach pod przewodnictwem wizytatora. W maju 1803 roku przybył do Rud Pachaly z Generalnym Dyrektorem Szkół Józefem Skeydem i przeprowadzili egzamin uczniów dwu pozostałych z Gimnazjum klas. Egzamin wypadł bardzo korzystnie. Obaj egzaminatorzy czuli się bardzo podniesieni starannością studiów i przygotowaniem rudzkich uczniów<sup>71</sup>. Wspaniale wypadł również egzamin, który przeprowadzili wizytatorzy Skeyde i profesor Pflagel z Opola 2. 07. 1806 roku. Wynik tego egzaminu bezpośrednio zaważył o ponownym erygowaniu zniesionego w 1801 roku Gimnazjum<sup>72</sup>.

64 *Origo*, 197.

65 Tamże, 239.

66 Tamże, 278.

67 Potthast, dz. cyt., 168.

68 *Origo*, 4.

69 Tamże, 34.

70 Tamże, 148.

71 Tamże, 230.

72 Tamże, 239.

Zorganizowane więc na klasycznych wzorcach Gimnazjum rudzkie posiadało też i cechy dla siebie charakterystyczne. Przez długi okres posługiwało się starą metodą pracy. W ciągu swego istnienia przechodziło różne próby reorganizacji. Każdorazowa próba reformy szkolnictwa na Śląsku odbijała się tu żywym echem. Co jednak najważniejsze, zorganizowane tutaj studium humanistyczne przyczyniło się przez swój poziom do wykształcenia na Górnym Śląsku rodzimej inteligencji.